

Internet w Europie dla nielicznych?

20 grudnia 2012

Komisja Europejska zaproponowała aby operatorzy, którzy udostępniają szerokopasmową sieć mogli naliczać wyższe stawki. Wszystko po to, aby rzekomo zwiększyć prywatne inwestycje w szerokopasmowy Internet.

Zaproponowany pomysł stanowi nowy priorytet w zakresie agendy cyfrowej. Jego celem jest zwiększenie prywatnych inwestycji w Internet szerokopasmowy. Aby tak się stało, zasiedziali operatorzy mogą zwiększyć naliczane stawki operatorom hurtowym za dostęp do ich sieci. Wszystko po to, aby wyższe stawki umożliwiły operatorom hurtowym modernizację sieci.

Stawki te powinny utrzymać się na poziomie 8-10 euro na jednego klienta w latach 2013-2020. W krajach, w których stawka ta obecnie jest niższa (np. Słowacja – 4 euro), może to oznaczać wzrost cen za Internet, który zostanie przerzucony na użytkowników. Z kolei tam gdzie stawka obecnie jest wyższa, opłaty powinny zmaleć (np. Irlandia – 12 euro).

Jak zapewnia komisarz UE ds. agendy cyfrowej Neelie Kroes, Unia Europejska dąży do długookresowej stabilności cen, ale w pewnych krajach ceny te mogą wzrosnąć. To dlatego, że Unia Europejska musi inwestować w lepszą sieć, a wzrost cen na wolnym rynku nie jest złym zjawiskiem. Ponadto Kroes dodaje, że zaproponowane przez UE rozwiązanie umożliwi konsumentom korzystanie z lepszej w sieci w dobrej cenie. Co więcej, ceny mają nie wzrastać automatycznie, zapewniona zostanie także ochrona operatorów alternatywnych.

Rekomendacje Komisji Europejskiej w sprawie hurtowych opłat za dostęp do sieci mają być gotowe w lutym, obecnie trwają konsultacje projektu. Jednak już teraz z przedstawionego pomysłu niezadowoleni są niezależni operatorzy, którzy będą

zmuszeni do uiszczania wyższych opłat operatorom zasiedziałym. Według nich wyższe stawki wcale nie gwarantują inwestycji i modernizacji, a mogą prowadzić do remonopolizacji rynku.

Opracowanie: Victro Orwellsky

Na podstawie: europa.eu, news.cnet.com, www.forbes.com

Źródło: [Kod Władzy](#)